



XVI

**OGÓLNOPOLSKI KONKURS WIEDZY
O LITERATURZE**

dla SŁABOSŁYSZĄCYCH i NIESŁYSZĄCYCH

ARKUSZ PRZYKŁADOWY

Droga Uczestniczko, Drogi Uczestniku!

1. Po otrzymaniu arkusza sprawdź, czy zawiera on 16 stron. Ewentualne braki zgłoś członkowi komisji konkursowej.
2. W miejscu na to przeznaczonym wpisz swój kod (otrzymany przy zajmowaniu miejsca na sali).
3. Przeczytaj do końca tę instrukcję i poczekaj na znak do rozpoczęcia pracy.
4. Teksty i zadania do nich w części testowej są ułożone w kolejności od łatwiejszych do trudniejszych.
5. W czasie pracy możesz korzystać ze słownika języka polskiego, słownika synonimów i słownika wyrazów obcych.
6. Na wykonanie wszystkich zadań masz **180 minut**, czyli trzy godziny.
7. Z części testowej można uzyskać 40 punktów, za wypracowanie także 40 punktów; łącznie **80 punktów**.

Tu wpisz swój kod:

Warszawa, styczeń 2018 r.

CZEŚĆ I

Czytanie tekstów literackich

Przeczytaj uważnie wszystkie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. W zadaniach otwartych odpowiadaj **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś proszona/y.

Zadanie 1.

Warszawska syrenka

Dawno temu wśród pradawnej puszczy, na brzegu Wisły, stała rybacka osada. Krążyła w niej legenda o syrenie mieszkającej w głębinach Wisły, jednak nikt tej tajemniczej istoty dotąd nie widział. Czasami rybacy słyszeli tylko jej śpiew, gdy wracali w nocy z połowów. Jedni mówili, że to szum trzciny, lecz inni słyszeli jej śpiew z bliska i wiedzieli, że jest obdarzona cudownym głosem.

Pewnego dnia trzech rybacy spotkali się na brzegu.

- Jeśli złapiemy syrenę i zawieziemy ją księciu, dostaniemy mnóstwo złota - powiedział jeden z nich.

- Musielibyśmy wypłynąć w nocy na rzekę i ukryć łódź w nadbrzeżnych trzcinach. Ale trzeba by było wziąć ze sobą pochodnię, bo w ciemnościach niczego nie zobaczymy - dodał drugi.

- W takim razie poczekajmy do pełni księżyca. Wtedy będzie jaśniej i nie będziemy potrzebowali ognia - odezwał się trzeci.

Pokiwali głowami i umówili się, że wypłyną za kilka dni, gdy księżyc będzie w pełni.

Kiedy nadeszła noc, zaczęli się w łodzi nieopodal brzegu, trzymając w dłoniach mocną sieć. Nie czekali zbyt długo. Syrena wypłynęła z fal, plusnęła srebrzystym rybem ogonem i usiadła na jednym z przybrzeżnych głazów, a potem zaczęła śpiewać. Rybacy urzeczeni jej głosem przez dłuższą chwilę nie byli w stanie się poruszyć, aż wreszcie najstarszy z nich otrząsnął się i wyjął z kieszeni wosk.

- Zatkajcie tym uszy - powiedział, podając go towarzyszom.

Rybacy włożyli wosk w uszy i nie słysząc już urzekającego śpiewu syreny, zarzucili na nią sieć. Trzepoczącą z przerażenia rybem ogonem wyciągnęli na brzeg i zanieśli do jednej z chat. Postawili na straży najmłodszego rybaka, a sami udali się przygotować wóz, którym zamierzali zawieźć syrenę do księcia. Młody rybak przyglądał się syrenie z zaciekawieniem i kiedy zobaczył, że otwiera usta, odetkał sobie uszy, aby usłyszeć co mówi.

- Wypuść mnie, proszę.

- Jak to? Mam cię uwolnić? - zapytał zdziwiony.

- Tak. Uwolnij mnie i chodź ze mną - odpowiedziała syrena i zaczęła cichutko nucić jedną ze swych pieśni.

Zauroczony jej głosem rybak wziął ją na ręce, zaniósł na brzeg Wisły i wypuścił. Nikt już nigdy nie widział ani syreny, ani młodego rybaka, który podążył za nią.

Dziś na miejscu rybackiej wioski stoi wielkie miasto - Warszawa. Mieszkańcy nie zapomnieli o swojej syrenie. Na brzegu Wisły stoi jej pomnik.

(Na podstawie: D. Strzelecka, *Warszawska syrenka*, 2010)

Zadanie 1.1. (0-2)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Wybierz P, jeśli informacja jest prawdziwa, albo F – jeśli jest fałszywa.

Rybacy chcieli złapać syrenę, aby otrzymać za nią złoto.	P	F
Syrena była piękna, ale nie potrafiła śpiewać.	P	F
Rybak, który schwytał syrenę, zniknął razem z nią.	P	F

Zadanie 1.2. (0-1)

Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B, a następnie 1., 2. albo 3.

Tekst *Warszawska syrenka* jest

A.	legendą,	gdyż	1.	bohaterami są zwierzęta i zawiera morał.
	B.		bajką,	2.
3.				występują w niej postaci fantastyczne.

Zadanie 1.3. (0 lub 2)

Ilustracja poniżej przedstawia wizerunek warszawskiej syrenki z roku 1659. Czy syrena opisana w tekście jest do niej podobna? Uzasadnij odpowiedź.



.....
.....

Zadanie 1.4. (0 lub 2)

W wyznaczonym poniżej miejscu napisz streszczenie tekstu *Warszawska syrenka*.

.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 1.5. (0-3)

a) Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

W kulturze europejskiej motyw syreny pochodzi z

- A. tekstów religijnych.
- B. mitologii greckiej.
- C. poezji romantycznej.
- D. fantastyki współczesnej.

b) Jakie nawiązania do ogólnoeuropejskiego motywu spotkania z syrenami zauważasz w tekście *Warszawska syrenka*?

.....
.....

Zadanie 2.

Małgorzata Musierowicz
Kwiat kalafiora

Bohaterami powieści jest rodzina Borejków, mieszkająca w poznańskiej dzielnicy Jeżyce.

Była to cudowna wolna sobota.

Poza wszystkim, co się zdarzyło do południa, w południe miało miejsce doniosłe wydarzenie: ciotka Felicja przybyła na odsiecz. Ujrawszy obiad rodziny Borejków (makaron z mlekiem), oświadczyła, że nie będzie już patrzeć dłużej na to, jak dzieci pozbawione matki zamieniają się w hinduskie szkielety. Od dziś, powiedziała, ona będzie gotować obiady – wieczorami. Nie mogłaby bowiem spojrzeć w oczy tej nieszczęśliwej Milce, kiedy bidula wróci ze szpitala. Po czym stanowczym ruchem postawiła patelnię na gazie i usmażyła befsztyki z cebulą.

Na deser zrobiła krem waniliowy z gruszkami z kompotu, potem postanowiła zaprowadzić w kuchni porządek, twierdząc, że to, co jest tam obecnie, przypomina jej stajnię Augiasza.

Gabrysia nie musiała więc troszczyć się o nic, poza przyzwoitym przyodziewkiem na popołudnie. Była bowiem zaproszona do Anieli, która właśnie kończyła szesnaście lat i zamierzała świętować tę bolesną rocznicę w gronie przyjaciół. Miała być Gabrysia, a z poligrafów Joanna i Robrojek. Pyziak przyjął zaproszenie Anieli, nikt jednak nie liczył się z jego przyjściem. Od kilku dni nie był w szkole. Gabrysia nie zauważyła go natomiast na piątkowym treningu. Myśl, że zwolennik kradzionych pocałunków nie przybędzie dziś do Anieli, sprawiła Gabrysi ulgę, podobnie jak w piątek, w hali AZS-u. Nie mogłaby znieść jego natrętnej obecności i bezczelnego uśmiechu, zwłaszcza po tym, co zaszło w sylwestrowych mrokach.

Opędzając się od szczególnie dziś dokuczliwych sióstr – z których jedna wносиła pretensje, że ociemniałym na ogół nie daje się zadań ponad siły, jak na przykład prasowanie dziecięcych bluzeczek z flaneli, druga domagała się, by zagrać z nią w szachy, a najmłodsza nudziła, żeby jej ktoś wreszcie zaostrzył fioletową kredkę – Gabrysia ubrała się w białą bluzkę, szkolną spódnicę i szary pulower.

W kwadrans potem dzwonek u drzwi obwieścił przybycie kuzynki Joanny, która dotarłszy tramwajem do mostu Teatralnego, wpadła po drodze po Gabrysię.

- No, chodźmy już – powiedziała, rozpinając od niechcienia piękny płaszcz z miękkiej wełny w kratę i ukazując najmodniejszą, marszczoną, długą spódnicę w kolorze oliwkowym, puszysty sweterek z ogromnymi rękawami i takimż dekoltem oraz wspaniałe botki pochodzenia zachodniego. – Kolory ziemi – napomknęła. – W tym sezonie obowiązkowe.

(Małgorzata Musierowicz, *Kwiat kalafiora*, Kraków 1992).

Zadanie 2.1. (0-2)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Wybierz P, jeśli informacja jest prawdziwa, albo F – jeśli jest fałszywa.

Ciotka Felicja postanowiła gotować obiady dla rodziny Borejków, ponieważ pani Milka była na wakacjach.	P	F
Gabrysia przygotowywała się do wizyty u koleżanki, która zaprosiła ją na imieniny.	P	F
Po Gabrysię przyjechała kuzynka, która była bardzo niezadowolona ze swojego ubioru.	P	F

Zadanie 2.2. (0-2)

a) Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Wyrażenie *przybyć komuś na odsiecz* oznacza

- A. chcieć komuś pomóc w jakiejś sprawie.
- B. pomóc komuś w trudnej sytuacji.
- C. przynieść komuś ważną informację.
- D. przyjechać, przyjść niespodziewanie.

b) Napisz, co oznacza użyty w tekście związek frazeologiczny *stajnia Augiasza*.

Stajnia Augiasza:

Zadanie 2.3. (0 lub 2)

Wyjaśnij, jaką funkcję spełnia w tekście epitet *hinduskie szkielety*.

.....

Zadanie 2.4. (0-1)

Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Narratorem w podanym tekście jest

- A. postać, która nie jest bohaterem opowieści.
- B. Gabriela.
- C. sąsiadka rodziny Borejków.
- D. Joanna.

Zadanie 2.5. (0-3)

a) Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Na podstawie podanego fragmentu można sądzić, że powieść *Kwiat kalafiora* jest powieścią

- A. przygodową.
- B. detektywistyczną.
- C. obyczajową.
- D. fantastycznonaukową.

b) Uzasadnij swój wybór z zadania 2.5. a).

.....
.....

Zadanie 3.

Bolesław Prus

Lalka

Znalazłszy się na ulicy Wokulski stanął na chodniku, jakby namyślając się, dokąd iść. Nie ciągnęło go nic w żadną stronę. Dopiero gdy przypadkiem spojrział w prawo, na swój nowo wykończony sklep, przed którym już zatrzymywali się ludzie, odwrócił się ze wstrętem i poszedł w lewo.

"Dziwna rzecz, jak mnie to wszystko mało obchodzi" - rzekł do siebie. Potem myślał o tych kilkunastu ludziach, którym już daje zajęcie [...].

"Sklep odstąpię, nie zawiążę spółki i wyjadę za granicę" - myślał.

"A zawód, jaki zrobisz ludziom, którzy w tobie położyli nadzieję?..."

"Zawód?... Alboż mnie samego nie spotkał zawód?..."

Wokulski idąc, poczuł jakąś niewygodę; lecz dopiero zastanowiwszy się osądził, że mężczy go ciągle ustępowanie z drogi; przeszedł więc na drugą stronę ulicy, gdzie ruch był mniejszy.

"A jednak ten Mraczewski jest infamis! - myślał. - Jak można mówić takie rzeczy w sklepie? 'Za parę dni otrzymam bilecik, a potem - schadzka!'... Ha, sama sobie winna, nie trzeba kokietować błaznów... Zresztą - wszystko mi jedno".

Czuł w duszy dziwną pustkę, a na samym jej dnie coś jakby kroplę piekącej goryczy [...].

"Chwilowa apatia, wyczerpanie, brak wrażeń... Za dużo myślę o interesach" - mówił.

Stanął i patrzył. Dzień przedświąteczny i ładna pogoda wywabiły mnóstwo ludzi na bruk miejski. Sznur powozów i pstrokaty falujący tłum między Kopernikiem i Zygmuntem wyglądał jak stado ptaków, które właśnie w tej chwili unosiły się nad miastem dążąc ku północy.

"Szczególna rzecz - mówił. - Każdy ptak w górze i każdy człowiek na ziemi wyobraża sobie, że idzie tam, dokąd chce. I dopiero ktoś stojący na boku widzi, że wszystkich razem pcha naprzód jakiś fatalny prąd, mocniejszy od ich przewidywań i pragnień. Może nawet ten sam, który unosi smugę iskier wydmuchniętych przez lokomotywę podczas nocy?... Błyszczą przez mgnienie oka, aby zagasnąć na całą wieczność, i to nazywa się życiem. [...]

Szedł, przez brudne szyby zaglądał do mieszkań i nasyczał się widokiem szaf bez drzwi, krzeseł na trzech nogach, kanap z wydartym siedzeniem [...].

" Oto miniatura kraju - myślał - w którym wszystko dąży do spodlenia i wytępienia rasy. Jedni giną z niedostatku, drudzy z rozpusty. [...]

Tu nie poradzi jednostka z inicjatywą, bo wszystko sprzysięgło się, ażeby ją spętać i zużyć w pustej walce - o nic."

Potem w wielkich konturach przyszła mu na myśl jego własna historia. [...]

(B. Prus, *Lalka*, t. I, rozdz. 8, *Medytacje*, Wrocław 1991)

Zadanie 3.1. (0-2)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Wybierz P, jeśli informacja jest prawdziwa, albo F – jeśli jest fałszywa.

Wokulski przeżywa sprzeczne uczucia.	P	F
We fragmencie rozmawiają dwaj bohaterowie.	P	F
Wokulski czuje się małą cząstką w dziejach ludzkości.	P	F

Zadanie 3.2. (0-2)

Wymień cztery osoby, którym Wokulski pomógł, dając zajęcie.

- 1) 2)
3) 4)

Zadanie 3.3. (0-1)

W jakim celu autor porównuje ludzi do ptaków?

.....
.....

Zadanie 3.4. (0 lub 2)

Wokulski obserwujący ludzi formułuje refleksję nad życiem, którym rządzą wyższe siły. Który z innych bohaterów *Lalki* i w jakiej sytuacji wyraża podobną myśl?

.....
.....

Zadanie 3.5. (0-3)

a) Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Słowa *tu nie poradzi jednostka z inicjatywą, bo wszystko sprzysięgło się, ażeby ją spętać i zużyć w pustej walce* - o nic można odnieść do epoki

- A. baroku.
- B. oświecenia.
- C. romantyzmu.
- D. pozytywizmu.

b) Uzasadnij swój wybór z zadania 3.5. a).

.....
.....

Zadanie 4.

Franz Kafka

Proces

Do przesadnej troski nie było bądź co bądź na razie powodu. W krótkim stosunkowo czasie potrafił K. wzbąć się w banku na swoje wysokie stanowisko i utrzymać się na nim ku powszechnemu uznaniu. Teraz należało tylko zdolności, które mu to umożliwiły, oddać choć trochę na usługi procesu, a nie było wątpliwości, że wszystko musi się dobrze skończyć. Przede wszystkim, jeśli miał cokolwiek osiągnąć, należało wszelką myśl o winie z góry odrzucić. Winy nie było. Proces nie był niczym innym aniżeli wielkim interesem, interesem z gatunku tych, jakie K. nieraz już z korzyścią dla banku ubijał, interesem, w obrębie którego czatowały z reguły różne niebezpieczeństwa i te niebezpieczeństwa należało właśnie odeprzeć. W tym jednak celu nie wolno było igrać z myślą o jakiejś winie, tylko z całą stanowczością należało trzymać się myśli o własnej korzyści. Z tego punktu widzenia stawało się rzeczą nieuniknioną odebrać adwokatowi pełnomocnictwo możliwie prędko, najlepiej jeszcze tego wieczora. Było to wprawdzie, według opowiadań adwokata, czymś niesłychanym i prawdopodobnie obraźliwym, ale K. nie mógł dopuścić, by jego wysiłki w procesie napotykały na przeszkody, spowodowane, być może, przez własnego adwokata. Z chwilą uwolnienia się od adwokata należało wystąpić natychmiast z wnioskiem i o ile możliwości, codziennie napierać, aby się nim zajęto. W tym celu nie wystarczało, by K. jak inni siadał w korytarzu, kładł kapelusz pod ławkę. On sam albo kobiety, albo inni posłańcy musieli dzień w dzień nachodzić urzędników i zmuszać ich, by zamiast przez kratę patrzeć na korytarz, zasiedli do swoich stołów i studiowali jego podanie. Tych starań nie można było ani na chwilę zaniechać, wszystko trzeba było zorganizować, wszystkiego dopilnować, niechby sąd natknął się raz na oskarżonego, który umiał dochodzić swojego prawa.

Choć K. czuł odwagę, aby to wszystko przeprowadzić, ciężar zredagowania wniosku był ponad jego siły.

(F. Kafka, *Proces*, 2014)

Zadanie 4.1. (0-2)

Wymień trzy kroki, jakie bohater planuje podjąć, aby pomyślnie zakończyć proces.

- 1)
- 2)
- 3)

Zadanie 4.2. (0 lub 2)

Everyman (z ang.) to kreacja bohatera literackiego, który został pozbawiony cech indywidualnych, stając się dzięki temu reprezentantem całej ludzkości, z którym może utożsamiać się każdy człowiek. Jaka informacja z tekstu może świadczyć o tym, że bohater jest *everymanem*?

.....
.....

Zadanie 4.3. (0 lub 2)

Które z zacytowanych zdań zawiera przeciwstawienie? Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

- A. *W krótkim stosunkowo czasie potrafił K. wzbic się w banku na swoje wysokie stanowisko i utrzymać się na nim ku powszechnemu uznaniu.*
- B. *W tym jednak celu nie wolno było igrać z myślą o jakiejś winie, tylko z całą stanowczością należało trzymać się myśli o własnej korzyści.*
- C. *Choć K. czuł odwagę, aby to wszystko przeprowadzić, ciężar zredagowania wniosku był ponad jego siły.*

Zadanie 4.4. (0-1)

Jaki typ narracji spotykamy w przytoczonym fragmencie?

.....

Zadanie 4.5. (0-3)

Zacytowany fragment *Procesu* nawiązuje do motywu winy i kary. Wskaż inny tekst literacki, podejmujący ten motyw i opisz jedno podobieństwo i jedną różnicę w ujęciu tego motywu między oboma tekstami.

Inny utwór literacki, zawierający motyw winy i kary:

Podobieństwo

.....

Różnica:

.....

CZĘŚĆ II
Pisanie o tekstach literackich

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie (2-3 strony, czyli ok. 250-400 wyrazów).

Temat 1.

Gdyby bohaterowie mieli czas do namysłu, nie byłoby żadnego bohaterstwa.

(Peter Ustinov)

Czy odwaga jest zaletą? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do trzech utworów literackich.

Temat 2.

Kiedy ma się już to, czego się pragnęło, to okazuje się, że nie jest to wcale to, czego się pragnęło.

(Gertruda Stein)

Czy marzenia powinny się spełniać? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do trzech utworów literackich.

WYPRAWOWANIE

na temat nr

.....
.....
.....
.....
.....

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)